

FlyEye ratuje życie

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 26 kwietnia 2013

Na poligonie Wojsk Lądowych Pstrąże koło Żagania odbyły się międzynarodowe ćwiczenia ratowników. Uczestniczyły w nich specjaliści z Międzynarodowej Grupy Doradczej ds. Poszukiwań i Ratownictwa (INSARAG).



FlyEye startuje do kolejnego lotu w czasie ćwiczeń Poles 2013 / Zdjęcie: WB Electronics

Od 23 do 25 kwietnia na poligonie pod Żaganiem ratownicy i eksperci od zarządzania sytuacjami kryzysowymi z Polski, Niemiec, Rosji, Białorusi, Czech i Rumunii uczestniczyli w 36-godzinnych międzynarodowych ćwiczeniach Poles 2013 zorganizowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Było to jedno z największych ćwiczeń poszukiwawczo-ratowniczych nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Brały w nim udział polskie systemy bezzałogowe z WB Electronics, które wspierały realizację zadań ratowników.

Głównym zadaniem ćwiczeń było sprawdzenie procedur reagowania i współdziałania międzynarodowych grup poszukiwawczo-ratowniczych w warunkach zbliżonych do rzeczywistych. Według scenariusza, w Nibylandii, kraju sąsiadującym z Polską, doszło do trzęsienia ziemi o sile 7,1 w skali Richtera. W jego wyniku zostały zniszczone dwa miasta oraz uszkodzona duża liczba osób. Do Nibylandii przybyły zagraniczne grupy poszukiwawczo-ratownicze. Ich działania koordynowane były przez zespół ONZ, który stworzył tzw. OSOCC (On-Site Operations Coordination Centre). Współpracował on ze sztabem lokalnym – LEMA (Local Emergency Management Authority), który określał zadania dla całości sił ratunkowych, ich koordynację pozostawiając zespołowi międzynarodowemu.



Uczestnicy ćwiczenia obserwują sposób sterowania FlyEye i obraz transmitowany na stanowisko naziemne / Zdjęcie: WB Electronics

Zespoły ratunkowe prowadziły działania na terenie zrujnowanego miasta Pstrąże, znajdującego się około 5 km od centrum dowodzenia całą akcją. Polskich ratowników podczas działań poszukiwawczych wspierał system bezzałogowy FlyEye z WB Electronics, wyposażony w dwie kamery światła dziennego i termowizyjną. Umożliwiły one obserwację znacznie większego obszaru rejonu katastrofy niż z poziomu pieszego ratownika. Przedstawiciele OSOCC wyrazili bardzo duże zadowolenie z zaprezentowanych funkcji i możliwości działania oraz potencjału systemu FlyEye w działaniach ratunkowych.

Polska ciężka Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza PSP to jedna z 11 takich grup na świecie. Posiada ona certyfikat ONZ. Jest technicznie i logistycznie przygotowana do niesienia pomocy w każdym zakątku świata.